

tego, co Mu się teoretycznie raz na zawsze kiedyś ofiarowało. Zaczyna się ten wątek od sprawy Ananiasza i Safiry, którzy najpierw sprzedali wszystko, ale potem po cichu część zapłaty odłożyli dla siebie, nie przestając udawać całkowitego wyrzeczenia. I chociaż różne są sposoby „sprzedawania”, zależnie od różnych powołań – i chociaż bibliści mają prawo doszukiwać się subtelnej różnicy akcentów między przypowieścią o skarbie a przypowieścią o perle – mamy także prawo przypuszczać, że jeśli nauka właściwie ta sama została nam w Ewangelii udzielona dwa razy, to może po to, by nam przypominać konieczność stałego jej powtarzania i stałego rachunku sumienia: czy dziś, w tej chwili, sprzedajemy wszystko, co mamy, aby nabyć Królestwo Boże?



Kirstin Holum (ur. 29 czerwca 1980r.) jest amerykańską panczenistką. Kiedy miała 16 lat, matka wysłała ją i kuzynkę na pielgrzymkę do Fatimy, gdzie odwiedziła sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Tutaj usłyszała głos, który powiedział jej, że pewnego dnia zostanie siostrą zakonną: „To był pierwszy raz w moim życiu, kiedy naprawdę wiedziałam, że Jezus jest prawdziwy, żywy, że mnie kocha i ma plan na moje życie. Ledwo mogłam dotrzeć do ławki, byłam tak przepelniona radością, kiedy poznałam miłość Jezusa w tamtej chwili”. W tym momencie w jej umyśle zostało zasiane ziarno powołania do służby Bogu. Kirstin brała udział w zawodach, ale ze wzrokiem skupionym na „Królu królów – Jezusie”. W 1998r. pojechała na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do Nagano w Japonii. Tam w kobiecym wyścigu na 5 km, ustanowiła nowy światowy rekord junierek. Miała wówczas 17 lat i godną pozazdroszczenia przyszłość w sporcie. W swojej krótkiej karierze ustanowiła osiem rekordów w łyżwiarstwie szybkim w Stanach Zjednoczonych i sześć rekordów Świata juniorów. Po ukończeniu studiów w dziedzinie fotografii, zdecydowała się na rozstanie z łyżwami. W pewnym momencie swego życia z powodu braku wsparcia ze strony rówieśników zaczęła odchodzić od wiary. Drogę powrotu do wiary zawdzięcza matce, która wiele czasu poświęciła ruchowi pro-life (dosł. „za życiem”). Środowisko pro-life zainspirowało Holum do podjęcia pracy związanej z własnym rozwojem duchowym. Po spotkaniu z młodymi osobami modliła się o to, czego Jezus chce dla jej życia. To była modlitwa, która dała odpowiedź i zmieniła jej plany na przyszłość. W tym czasie wzięła udział w spacerze po Ameryce dla ruchu pro-life, który zakończył się podczas Światowych Dni Młodzieży w Toronto (2002r.) w Kanadzie. Tutaj widziała wielu młodych ludzi z Kościoła i wiele młodych siostr zakonnych. Wtedy odszukała w swojej pamięci orędzie, które zachowała od Boga, kiedy

odwiedziła Fatimę: „To przez Pana, który oczyścił moje serce poprzez modlitwę, spowiedź i sakramenty Kościoła, przypominałam sobie Jego plan dla mojego życia i byłam otwarta na Jego plan”. W 2003 roku wstąpiła do Sióstr Franciszkanek i została Siostrą Catherine Holum. Sześć lat po tym, jak s. Catherine została zakonnicą, znalazła się w grupie franciszkanek wysłanych do Anglii z misją otwarcia nowego zakonu, na zaproszenie biskupa Leeds. Dziś mieszka w klasztorze bez Internetu czy telewizji. Tak komentuje swoją decyzję wstąpienia do zakonu: „Nie mamy tych wszystkich rozpraszaczy. Stajesz twarzą w twarz ze swoimi słabościami. Jestem wdzięczna, że nie mamy tych wszystkich luków bezpieczeństwa. Możemy stać się naprawdę bardziej wolni, kochać i być takimi, jakimi chcemy być. Kiedy startowałam w zawodach, trenowałam cztery godziny dziennie. Teraz, w życiu religijnym, spędzam godziny na modlitwie. Czy żał mi tego, że zostawiłam za sobą świat łyżwiarstwa szybkiego? „Nie” – mówi „Podeksycytowanie i radość z zawodów i tego, że dobrze ci idzie – nawet jeśli po prostu dajesz z siebie wszystko... – jest w tym wspaniały dreszczyk emocji – Ale to zawsze krótkotrwała radość”. „Myślę, że w głębi duszy każdy z nas pragnie być wielkim i robić coś wielkiego. Ale tylko gdy działasz zgodnie z Bożym planem, znajdziesz spokój w robieniu wielkiej rzeczy, jakakolwiek by ona nie była”. Osobom, które zdecydowały się na życie zakonne udziela zachęcających rad: „Nie lękajcie się tego, co Bóg przygotował dla waszego życia. Cokolwiek stworzył, napelni cię największą radością i szczęściem, jakich kiedykolwiek doświadczyłeś. Bądź odważny, bądź odważny i naśladuj Pana, a On naprawdę zadowolony twoje serce”.



"Uczeń Chrystusa – Apostołem Trzeźwości" to tytuł apelu Zespołu



**SIERPIEŃ -
miesiąc trzeźwości**

podjmiesz się wyzwania?

Apostolstwa Trzeźwości Konferencji Episkopatu Polski. "Starania o trzeźwość narodu nie są próbą ograniczania ludzkiej wolności. Jest to walka o godność człowieka, walka o bezpieczne i szczęśliwe rodziny, walka o zdrową i trzeźwą młodość Polaków, a więc walka o rzeczy najcenniejsze dla narodu" Za świętym Janem Pawłem II, prosimy: *"Maryjo, Królowo Polską, Pani Jasnogórska, bądź natchnieniem polskich sumień. Bądź naszą Matką i Wychowawczynią! Nie zrażaj się naszymi słabościami. Bądź dla nas wymagająca! Prowadź nas, Ty, która jesteś pierwszą wśród wszystkich wierzących – prowadź Lud Boży na tej polskiej ziemi."*